

BRM.0012.7.1.2017

**Protokół z posiedzenia Komisji Prawno-Organizacyjnej
w dn. 6.02.2017 roku od godz. 12⁰⁰ do 14⁴⁰
w sali nr 418 Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej przy ul. Granicznej 21**

Obecni na posiedzeniu radni - zgodnie z listą obecności.

Osoby zaproszone:

Sekretarz Miasta - Pani Iwona Bednarska

Radca Prawny – Pan Łukasz Zygmunt

Naczelnik Wydziału Geodezji i Kartografii – Pani Arleta Grzesik

Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej – Pan Piotr Drygała

Posiedzeniu Komisji Prawno-Organizacyjnej przewodniczył Sławomir Żmudka – Przewodniczący Komisji, który powitał wszystkich zebranych.

Tematyka posiedzenia:

1. Zatwierdzenie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
2. Sprawozdanie z pracy Komisji za 2016 rok.
3. Opiniowanie projektów uchwał.
4. Sprawy wniesione, wolne wnioski.

Porządek obrad został przyjęty bez uwag.

Ad. pkt 1

Komisja przyjęła protokół BRM.0012.7.9.2016 z posiedzenia w dniu 6 grudnia 2016r.

Ad. pkt 2

Komisja jednogłośnie przyjęła sprawozdanie z działalności za 2016 rok.

Ad. pkt 3

Przystąpiono do opiniowania projektów uchwał skierowanych do Komisji.

Projekt uchwały w sprawie zasad i trybu przeprowadzenia konsultacji społecznych z mieszkańcami Dąbrowy Górniczej na temat Budżetu Miasta Dąbrowa Górnicza na 2018 rok - **druk nr 18**

Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała przedstawił prezentację na temat dotychczasowych czterech edycji Dąbrowskiego Budżetu Partycypacyjnego oraz etapów prac nad Dąbrowskim Budżetem Partycypacyjnym w wersji 2.0. Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała omówił obowiązujące procedury i różnice pomiędzy edycjami DBP, podkreślając, że wcześniejsza procedura nie była zła, i wzorowało się na niej wiele samorządów, tylko pojawiły się pewne elementy

przeszkadzające w jej prawidłowym funkcjonowaniu, np.: - głosowanie, które wywoływało wiele niezgody; - zbyt mało czasu na dialog i dyskusję o dzielnicę i jej problemach; - coraz większy chaos w projektach i brak globalnego spojrzenia na potrzeby dzielnicy; - brak możliwości ingerencji mieszkańców w trakcie realizacji danego projektu.

Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że ważnym założeniem nowej procedury, o nazwie Budżet Partycypacyjny 2.0, było pozostawienie dotychczas stosowanego podziału dzielnic – 35 dzielnic, zadeklarowania kwoty w budżecie w wysokości 8 mln zł i przydzielanych środków dla dzielnic według schematu: 30 tys. zł plus kwota wynikająca z liczby mieszkańców.

Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała przedstawił i omówił poszczególne elementy procedury DBP:

- AKCJA EDUKACYJNO - INFORMACYJNA -w miesiącach styczeń – luty oraz przez cały czas trwania procesu;

- SPOTKANIA ANIMACYJNE, MAPOWANIE DZIELNICY – spotkania dyskusyjne od połowy marca, na które będą zaproszeni mieszkańcy, przedstawiciele: placówek oświatowych i kulturalnych, służb, organizacji pozarządowych, rad dzielnic, w celu przedstawienia, co do tej pory zostało zrealizowane w dzielnicy oraz określenia dalszych planów, a także dyskusje na temat potrzeb i problemów dzielnicy;

- ZGŁASZANIE POMYSŁÓW PRZEZ MIESZKAŃCÓW – nabór pomysłów na formularzu określonym w projekcie uchwały przez okres około 2 tygodni; wymagany będzie krótki opis, jaki problem zostanie rozwiązany w dzielnicy dzięki temu pomysłowi i miejsce realizacji. Autor pomysłu będzie proszony o dane, by utrzymywać z nim kontakt w trakcie całej procedury, ale nacisk będzie położony na pomysł, a nie na autora, żeby nazwisko nie było ważniejsze od pomysłu.

- DZIELNICOWE FORA MIESZKAŃCÓW – spotkania i rozmowy w okresie od maja do października na terenach dzielnic – do każdej dzielnicy zostanie przyporządkowany animator dzielnicowy, według opracowanego podziału. Na spotkaniach z mieszkańcami nastąpi: prezentacja zgłoszonych pomysłów, ustalenie rankingu pomysłu, wybór pomysłów do projektowania, projektowanie, prezentacja projektów i dyskusja. W listopadzie zostanie przeprowadzone głosowanie, ale tylko w tych dzielnicach, w których wcześniej nie udało się wypracować kompromisu.

Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że w projekcie uchwały jest zawarty podział dzielnic dla 8 animatorów dzielnicowych, którzy za swoją pracę otrzymają wynagrodzenie. Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała dodał, że kategorie podziału dzielnic zostały opracowane na podstawie ilości projektów, które dotychczas wpływały z danej dzielnicy i ilością realizowanych później projektów.

Przewodniczący S.Żmudka otworzył dyskusję.

Radny M.Stępień spytał, czy animatorzy dzielnic będą wybierani na podstawie Zarządzenia Prezydenta Miasta?

Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że na podstawie określonej specyfikacji, gdyż dla łatwości poprowadzenia procesu, środki finansowe zostały połączone z projektem „Fabryka Pełna Życia”, gdyż procesy rewitalizacyjne bardzo mocno wpisują się w mechanizm budżetu partycypacyjnego, który ma uczyć „małej rewitalizacji” w dzielnicy. Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że trwa etap przygotowania postępowania do zlecenia wyboru animatorów i merytorycznej opieki nad nimi.

Radny M.Stępień spytał, czy będzie to umowa o zlecenie?

Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że będzie to zależało od wybranego podmiotu, który ma do tego kompetencje oraz od osoby, która zostanie wybrana na animatora.

Radny M.Stępień spytał, jakie będą kryteria i czy w tej specyfikacji będą brane pod uwagę osoby z wyższym wykształceniem, np. urbaniści, architekci, magistry prawa, administracji?

Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że będą wytyczne, mające na celu sprawdzenie doświadczenia zawodowego i społecznego tych osób oraz posiadane kompetencje, i niekoniecznie muszą to być urbaniści, a bardziej osoby będące dobrymi mediatorami. Ważnym kryterium będzie też niewątpliwie kryterium czasu - dyspozycyjność, gdyż animatorzy będą mieli do przeprowadzenia bardzo długi proces, i będą musieli być częściowo w Urzędzie Miejskim w godzinach jego pracy, a także po południu czy wieczorem na spotkaniu z mieszkańcami w dzielnicy.

Radny M.Stępień spytał, czy animatorzy będą urzędnikami?

Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że animatorami nie mogą być: radni Rady Miejskiej, pracownicy Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej oraz osoby zamieszkujące daną dzielnicę.

Radny M.Stępień powiedział, że ma uwagę do pkt 9 § 1 dot. animatora dzielnicowego i zaproponował, by rozszerzyć katalog konsultacji o radnych Rady Miejskiej.

Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że radni w tej edycji DBP będą mieli jeszcze większe znaczenie niż w poprzedniej edycji, bo obecność na spotkaniach i próba pokazania, co trzeba zrobić w dzielnicy, jest jak najbardziej zasadna.

Radny M.Stępień podtrzymał swoją propozycję rozszerzenia tego katalogu. Następnie radny M.Stępień spytał, czy w miastach, w których rozwinięte są budżety partycypacyjne, przechodzi się do modelu 2.0 i jakie są tendencje w skali ogólnopolskiej?

Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że nazwa „model 2.0”, jest naszym obywatelskim procesem. Budżety w różnych miastach zmieniają się, a na dzień dzisiejszy ma informacje, że swoją procedurę zmienia Warszawa, a nad nową procedurą pracuje Gorzów Wielkopolski. Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że na dzień dzisiejszy Dąbrowa Górnicza jest liderem, ale są miasta, które obserwują ten proces w naszym mieście, i jeśli się powiedzie, to nie wykluczają zmiany procedury u siebie. Ponadto, na wszelkich konferencjach związanych z partycypacją, procedura ta nie jest pokazywana w pierwotnym kształcie, tylko wskazuje się elementy, które nie działają.

Radny M.Stępień odczytał § 1 pkt 13 lit.b i spytał, czy na podstawie tego zapisu nie będzie można zgłaszać projektów bądź pomysłów związanych z koncepcją zagospodarowania danego terenu? Radny M.Stępień powiedział, że wie, że w poprzednich edycjach zdarzały się takie przypadki i takie projekty wygrywały.

Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że takie zdarzenie było w I edycji, i już w II edycji zmieniono ten zapis.

Radna K.Zagajska spytała, czy pracownicy PKZ – kierownicy świetlic środowiskowych, oraz pracownicy Miejskiej Biblioteki, którzy do tej pory odgrywali bardzo ważną rolę przy budżecie partycypacyjnym przekazując informacje, będą mogli być animatorami?

Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że nie mogą to być bezpośrednio pracownicy Urzędu Miejskiego, ale punkty konsultacyjne zostają, więc osoby, które do tej pory pełniły dodatkowe obowiązki przy budżecie partycypacyjnym, będą je pełnić dalej w tym zakresie. Naczelnik Wydziału Organizacji

Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że w punktach konsultacyjnych będą informacje ze spotkań, cały harmonogram spotkań, żeby każdy mógł uzyskać informacje.

Radna K.Zagajska powiedziała, że osoby, które wcześniej wymieniła, do tej pory nie miały dodatkowego wynagrodzenia za poświęcony czas na pracę związaną z budżetem partycypacyjnym i zastanawia się, czy animator będzie zawsze dostępny w takich godzinach, żeby wszyscy mogli skorzystać? Radna K.Zagajska wyraziła obawy, że osoby w punktach konsultacyjnych będą wkładały dużo pracy, a pensję dostanie animator.

Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że animator, poza ustalonymi spotkaniami z mieszkańcami, będzie musiał prowadzić dodatkowe spotkania, i osoby, które podejmą się tego zadania nie będą otrzymywały dużych wynagrodzeń i przyjmują to, jako wyzwanie. Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że osoby, o których mówiła radna K.Zagajska to głównie pracownicy instytucji miejskich, i dyrekcje tych placówek miały w jakiś sposób zrekompensować im tą dodatkową pracę.

Radny P.Bobrowski spytał, czy przy modelu 2.0 odchodzi się od 5% progu?

Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że nigdzie nie jest zapisany.

Radny P.Bobrowski spytał, czy są przewidziane jakieś działania zabezpieczające i naprawcze w przypadku, gdy projekt z błędem zostaje poddany pod głosowanie i mieszkańcy głosują na taki projekt, który jest precyzyjnie opisany, a na etapie realizacji okazuje się, że z powodu błędu urzędnika część zadania nie zostanie wykonana i błąd nie zostanie naprawiony. Radny P.Bobrowski jako przykład podał zadanie przy ul. Chemicznej i ul. Rapackiego, gdzie z powodu błędu nie zostały zrealizowane dwie odnogi drogi dojazdowej do bloków i nie zostało to później zrealizowane. Radny P.Bobrowski spytał, czy nie powinno się pomyśleć o rozwiązaniach i działaniach zabezpieczających na przyszłość i w przypadku pomyłki naprawić błąd, gdyż głosowano nad określoną wizją mieszkańców, która została wyartykułowana i przedstawiona, wcześniej przedyskutowana przez mieszkańców i projekt był uznany, jako możliwy do realizacji. Radny P.Bobrowski spytał, czy w ramach modelu 2.0, nie powinno się zabezpieczyć dodatkowych środków, na wypadek naprawy ewentualnego błędu, by nie psuć i nie podważać zaufania mieszkańców do idei budżetu partycypacyjnego.

Radny P.Bobrowski spytał również, w jaki sposób nazwisko dominuje nad projektem, bo wielu radnych angażuje się w ideę Dąbrowskiego Budżetu Partycypacyjnego, stając się liderem swojego projektu i wkładając w to dużo swojej pracy. Radny P.Bobrowski spytał, czy wprowadzenie animatora, nie spowoduje uogólnienia, bo w ramach Dzielnicowego Forum Mieszkańców animatorzy będą wypracowywać ramy projektu, ale zaciera się możliwość wyartykułowania przez konkretnego mieszkańca, że jemu podoba się projekt w takim a nie innym kształcie, ale demokracja polega na tym, że jeśli nie podoba się w takim kształcie, to głosuje na inny projekt.

Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że w odniesieniu do pierwszej kwestii nigdy nie przechodzono do porządku nad tym, że coś źle wyszło i takie rzeczy zdarzały się w tym procesie, ale zostały wyciągnięte wnioski i stąd próba zmiany w tym projekcie. Po to planuje się prace nad projektami od czerwca do października, żeby wydziały miały więcej czasu na ich rozpatrzenie, a na warsztatach po wakacjach wyjść w teren, tak żeby projekt został poddany pod głosowanie w innym kształcie niż miało to miejsce teraz. Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że każdy mieszkaniec będzie mógł uczestniczyć w spotkaniach, a tym samym funkcjonować, jako lider pracy dzielnicy, a dużo osób zgłaszało przez cały proces, że jednak w jakiejś części osoby firmują się projektami i podkreślił, że w tej wersji na początku jest mowa o pomysłach, a nie o projektach. Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że na stronie internetowej będzie informacja, kto jest autorem pomysłu, ale po tym pierwszym

spotkaniu pomysł będzie nabierał dopiero charakteru projektu – np. wpłynie 6 pomysłów w dzielnicy na siłownię pod chmurką i rolą animatora i mieszkańców na Forum będzie próba wypracowania miejsca 1 siłowni dla dzielnicy, więc autorem, w rozumieniu procedury, będą mieszkańcy dzielnicy. Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że zmienia się wkład pracy, bo wystarczy zgłosić pomysł i go uzasadnić, a dopiero potem pomysł przeradza się w projekt i na spotkaniach trzeba go wypracować – autor będzie musiał więcej czasu poświęcić na udział w spotkaniach, a wcześniej trzeba było przedstawić zarys projektu, oszacować, ustalić kwestie własności terenu i autor projektu angażował się przy głosowaniu.

Radny K.Dybich w odniesieniu do wątpliwości zgłoszonych przez radnych P.Bobrowskiego i M.Stępnia powiedział, że przez wszystkie lata DBP był bardzo zaangażowany w całą procedurę, i uznał Dzielnicowe Fora Mieszkańców za wartość samą w sobie i bardzo dużą korzyść, która daje płaszczyznę do wypracowywania priorytetów dzielnicowych. Radny K.Dybich powiedział, że sam był autorem wielu pomysłów w różnym zakresie, które na przestrzeni lat poddałby weryfikacji, a zdarzało się też, że pomysły nie pokrywały się z potrzebami społecznymi, ale wynikało to z tego, że pomysł był autorski i nie był wypracowany w trakcie spotkań z mieszkańcami i konsultacji. Radny K.Dybich zgodził się, że nazwisko może przeszkadzać, gdyż mieszkańcy znając nazwisko autora twierdzili, że projekt będzie dobry, a powinno to być dobre dla ogółu mieszkańców, a nie zawsze projekt danego autora jest najlepszy z najlepszych i dobrze byłoby wypracowywać projekty na poziomie uczestniczącej demokratycznej formuły w szerszym gronie. Radny K.Dybich powiedział, że na spotkaniach mieszkańcy mogą się pokłócić i stąd alternatywa głosowania, które jest jego zdaniem trochę agresywną formą wygrania, i ważne jest uczestnictwo, dyskusja, a dotychczas na dzielnicowych spotkaniach nie było płaszczyzny na dyskusję, możliwości pochylenia się nad różnymi problemami. Radny K.Dybich powiedział, że nie łączyłby obowiązku konsultacji animatora z radnym, i stwierdził, że sprowadzenie radnego do roli uczestnika Dzielnicowego Forum Mieszkańców jest najlepszym katalizatorem bezpośredniego kontaktu i wtedy mieszkaniowiec staje się podmiotem, bo Dąbrowski Budżet Partycypacyjny przede wszystkim powinien dotyczyć mieszkańca. Radny K.Dybich powiedział, że radny też jest mieszkańcem i w tej roli powinien występować na Forum, a nie w roli autorytetu, i kwestia obligatoryjnej konsultacji animatora z radnym, może doprowadzić do niepotrzebnych animozji, a bez tego zapisu, wszyscy radni z danej dzielnicy mają takie samo prawo do spotkania się na Dzielnicowym Forum Mieszkańców, takie samo prawo do zabrania głosu i to jest wartością samą w sobie, że zostanie to przedyskutowane, a nie z pozycji wyższej będzie coś odrębnie konsultowane. Radny K.Dybich powiedział, że płaszczyzna Dzielnicowego Forum Mieszkańców będzie idealną płaszczyzną do wspólnego spotkania i rozmowy o priorytetach DBP.

Radny P.Bobrowski powiedział, że nie chodzi o to, żeby wygrał projekt radnego, i podkreślił, że kwestionowany przez niego kiedyś zapis dotyczący 5% progu, który był niesprawiedliwy, okazał się niepotrzebny, bo teraz go nie ma.

Radny P.Bobrowski powiedział, że gdyby wprowadzić zapis, że głosowanie odbywa się w ten sposób, że każdy zainteresowany losem swojej dzielnicy mieszkaniowiec wypełnia kartę do głosowania i może zagłosować na ten projekt osobiście w wyznaczonym do tego punkcie, dałoby to obraz frekwencji DBP, i podkreślił, że nie byłoby tej frekwencji i jest to ogrom pracy włożonej w ten trudny proces. Radny P.Bobrowski powiedział, że dezawuowanie roli wnioskodawcy projektu z imienia i nazwiska, nie zyska przychylności mieszkańców, bo to tak naprawdę pokazuje otwartą drogę – każdy może złożyć projekt i każdy może być liderem tej partycypacji poprzez firmowanie tego projektu i przekonywania do swoich racji. Radny P.Bobrowski powiedział, że jego zdaniem nie jest to kierunek, w którym on widziałby funkcjonowanie modelu 2.0. Radny P.Bobrowski podkreślił, że radny to również mieszkaniowiec dzielnicy i ma te same prawa, co mieszkaniowiec, i jako mieszkaniowiec może skorzystać z tego prawa i składać projekty, mieć wizję własnej dzielnicy, kształtować przestrzeń publiczną. Radny P.Bobrowski powiedział, że jego zdaniem, zadaniem animatora będzie moderowanie dyskusji w taki sposób, żeby osiągnąć zamierzony efekt – nie tak jak chcą mieszkańcy, tylko według własnej wiedzy.

Radny K.Dybich uznał za bezdyskusyjną obiektywność animatora w tym zakresie – animator ma pomóc w wypracowaniu projektu, będącego efektem wspólnej pracy i dialogu mieszkańców, i nie będzie miał wiążącego stanowiska. Radny K.Dybich powiedział, że nie ma bardziej demokratycznej formy wyboru priorytetów dla danej dzielnicy, niż dyskusja między mieszkańcami. Wadą głosowania jest jego specyfika, i ma zarówno zalety, bo daje szersze gremium odbioru w tym zakresie, jak i wady, bo głosuje się już tylko na konkretne rzeczy, a tu jest mowa o czymś, co będzie podstawą działania i funkcjonowania społeczności lokalnej, czyli wspólne projekty, dyskusja i kompromisy. Radny K.Dybich powiedział, że jest to rewolucyjne działanie, ale pokłada w nim nadzieję na naukę wzajemnej rozmowy, jak to ma obecnie miejsce na tzw. terenach zielonych, bo w blokowiskach ludzie nie znają się, nie mają płaszczyzny do rozmowy w tym zakresie i proces głosowania przybiera agresywny charakter. Radny K.Dybich podkreślił, że szeroki dialog społeczny jest fundamentem demokracji.

Radny M.Stępień powiedział, że jego zdaniem, gdyby nie było radnych, nie byłoby Dąbrowskiego Budżetu Partycypacyjnego, i nie wykluczałby radnych z procesu konsultacji. Radny M.Stępień spytał, czy animator prowadzi konsultacje ze złożonymi projektami i czy wymienione podmioty mają wpływ na kierunek, czy wyrażają tylko i wyłącznie opinie?

Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że w projekcie uchwały starano się, by wymienić wszystkie te podmioty, z którymi animator prowadzi warsztaty, bo są to ci, którzy przychodzą na spotkania. Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała zaprotestował przeciwko stawianiu tezy, że w tym modelu wyklucza się radnych – na każdym etapie radny może funkcjonować jak każdy mieszkaniec i tak naprawdę ich rola, tak jak autorów, zmienia się z wymyślenia projektu i włożenia w niego pracy, na uczestnictwo w spotkaniach, na których będą mieli głos jak każdy mieszkaniec. Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że to radni są osobami, które spowodują, że w spotkaniach będzie uczestniczyło dużo mieszkańców, które zabiorą rzeczowo głos i pokażą problem dzielnicy w skali bardziej ogólnej, co ułatwi też pracę animatorowi.

Radny M.Stępień podtrzymał swoje zdanie, że nie można wykluczać radnych.

Radny K.Dybich powiedział, że nie widzi takich zagrożeń, a wręcz przeciwnie widzi ogromną szansę dla radnych, którzy dzięki tym narzędziom będą mogli również bezpośrednio wykonywać zapisy nałożone przez ustawę o samorządzie gminnym, czyli bezpośredniego kontaktu z mieszkańcami, bo to jest kolejna płaszczyzna, na której radny może realizować swoją funkcję. Radny K.Dybich powiedział, że jego zdaniem wprowadzenie obligatoryjnego zapisu o radnym, a następnie głosowanie radnego we własnej sprawie to nie jest dobre działanie.

Radna K.Stępień powiedziała, że w § 1 pkt 4 Zasad i trybu przeprowadzania Budżetu Partycypacyjnego, z procedury konsultacji zostają wyłączone obszary ogólnomiejskie i są to m.in. Planty im. Harcmistrza Stefana Piotrowskiego, ale pomiędzy ul. Kopernika a ul. Poniatowskiego. Radna K.Stępień powiedziała, że zgodnie z zaproponowanymi dzielnicami, pozostaje druga część Plant – pomiędzy ul. Przemysławą a ul. Korczaka i spytała o różnice, że część ma charakter ogólnomiejski a część nie? Radna K.Stępień zwróciła uwagę, że Planty pomiędzy ul. Przemysławą a ul. Korczaka w Dzielnicy Reden – Adamiecki, nigdy nie będą miały siły przebicia, gdyż po prawej stronie, od strony ul. Korczaka są dwa bloki. Radna K.Stępień powiedziała, że wielokrotnie występowała o doświetlenie Plant i wizualne dopracowanie tego terenu. Radna K.Stępień powiedziała, że w Wieloletniej Prognozie Finansowej, Planty im. Harcmistrza Stefana Piotrowskiego pomiędzy ul. Przemysławą a ul. Korczaka znajdują się w Alejach Majakowskiego, jako ich przedłużenie, i stąd proponowany podział budzi jej uwagi. Radna K.Stępień spytała, dlaczego podzielono Planty i poprosiła, by to ujednolicić, bo są to tak samo tereny ogólnomiejskie i rozważyć, czy jest to Dzielnica Reden – Adamiecki czy Dzielnica Aleje.

Radna K.Stępień złożyła wniosek, by w pkt 9 § 1 dopisać literę „e” w brzmieniu: „radnymi Rady Miejskiej”, uzasadniając, że z niczym to nie koliduje, a radny jednak pełni jakąś rolę.

Radna K.Stępień spytała również, komu bezpośrednio będzie podlegał animator, kto będzie oceniał wykonanie przez niego zadań oraz zadała pytania dotyczące wysokości wynagrodzenia animatora, kto będzie płacił wynagrodzenie i przez jaki okres, bo nie ma zapisu, na jaki okres jest powoływany animator.

Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że jeżeli nie będzie przeciwwskazań formalno – prawnych, to można to dopisać, i podkreślił, że intencją nie jest wykluczenie radnych z tego procesu, a wręcz odwrotnie.

Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że zapis dotyczący Plant został utrzymany, a ponadto z tą częścią Plant są związane plany i nie ma sensu wydawać pieniędzy, jeśli nie do końca wiadomo, jaka będzie koncepcja. Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że po drugiej stronie Plant można cały czas realizować projekty, choć rzeczywiście ich położenie na granicy pomiędzy Dzielnicą Reden – Adamiecki a Dzielnicą Aleje, nie jest korzystne. Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że nie było uwag, co do tego zapisu i na chwilę obecną można zachować ten zapis, a zastanowić się jak w przyszłości ewentualnie ten problem rozwiązać.

Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że są kalkulacje wynagrodzeń dla animatorów, ale w tym roku, proces DBP i budżet gminy, nie będzie obciążony pracą animatorów, gdyż zgodnie z ustaleniami z Ministerstwem, wynagrodzenia animatorów będzie można pokryć ze środków, które gmina otrzymała na realizację projektu „Fabryka pełna życia – rewitalizacja śródmieścia Dąbrowy Górniczej”. Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że jest to szeroki proces, mający objąć całe miasto i animatorzy, poza prowadzeniem wszystkich spraw i procedur związanych z Budżetem Partycypacyjnym, będą również pokazywać mieszkańcom możliwości korzystania z innych narzędzi konsultacyjnych, tym samym ucząc ich dialogu przy zarządzaniu dzielnicą i przygotowywać do szerszej rozmowy o dużych obszarach rewitalizacyjnych miasta. Po uzgodnieniu i przeliczeniu godzin pracy animatorów, którzy swoją pracę rozpoczną od połowy marca z obciążeniem szkoleń w tym okresie, do końca października, przewiduje się około 13 tys. zł honorarium za całą tą pracę. Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała podkreślił, że animatorzy nie będą zatrudnieni przez Urząd Miejski, a ponieważ muszą otrzymać opiekę merytoryczną i pakiet szkoleniowy, zostanie wyłoniony podmiot, który przeprowadzi rekrutację, zatrudni te osoby i będzie monitorował ich pracę, składając raporty do Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej, który będzie rozliczał to zlecenie. Wydział będzie również sprawował bezpośredni nadzór nad tym, jak animatorzy będą wykonywać swoją pracę, bo w spotkaniach z mieszkańcami będą również uczestniczyć pracownicy Wydziału.

Radna K.Stępień powiedziała, że przy podziale dzielnic dla animatorów dzielnicowych, budzi jej kontrowersje zakres Animatora Dzielnicowego nr 3, który w swoim zakresie ma bardzo odległe od siebie dzielnice: Manhattan, Brodway, Staszic, Podlesie, Zielona-Korzeniec-Dziewiąty, Łęknice. Radna K.Stępień powiedziała, że Staszic jest całkowicie po innej stronie i bardziej pasuje do zakresu Animatora Dzielnicowego nr 1 i poprosiła o rozważenie ewentualności takiej zmiany.

Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że w wyniku analizy okazało się, że może być maksymalnie 8 animatorów, a przy przyporządkowywaniu animatorom dzielnic, był brany pod uwagę rozkład i ilość składanych projektów.

Radna K.Stępień powiedziała, że mając na uwadze zmianę ustawy o systemie oświaty i biorąc pod uwagę interes społeczny, to jeśli Dzielnicą Staszic zajmowałby się Animator Dzielnicowy nr 1, to łatwo stwierdzić, że obojętnie jakie zmiany zostaną wprowadzone w wyniku reformy oświaty, mieszkańcy Dzielnicy Staszic są zainteresowani drogami, dojazdami dzieci do szkół w tym rejonie, a odłączając ich od Alei, pozbawia się ich tego wspólnego interesu. Radna K.Stępień poprosiła o rozważenie tej możliwości, by w zasięgu Animatora Dzielnicowego nr 1 była Dzielnica Staszic.

Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że na dzień dzisiejszy trudno już będzie zburzyć ten podział, ale nie oznacza to, że animatorzy nie będą ze sobą współpracować i komunikować się.

Radna K.Stępień powiedziała, że Staszic jest zupełnie po drugiej stronie, ponadto został rozdzielony i przez kilka lat przypisany do Strzemieszyc, a edukacja i współudział w życiu lokalnym są związane z osiedlem Mickiewicza. Radna K.Stępień powiedziała, że dla niej taki zakres jest nie do przyjęcia.

Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała zwrócił uwagę, że chodzi o podział pracy dla animatorów.

Radna K.Stępień powiedziała, że chodzi o to, żeby animator mógł przeprowadzić konsultacje, żeby poznać potrzeby i zasadność, to trzeba znać również zakres dzielnicowy.

Radny R.Kazimirski powiedział, że w Dzielnicy Łęknice, Budżet Partycypacyjny w wersji 2.0, funkcjonuje już 3 lata, tylko, że nie było animatora zewnętrznego, ale on próbował pokazać mieszkańcom, że jeśli będą ze sobą rozmawiać, to będzie można skorzystać ze wszystkich środków przyznanych dzielnicy.

Radny J.Reszke spytał, czy wniosek o dopisanie radnych był wnioskiem formalnym i będzie głosowany?

Radca prawny Ł.Zygmunt powiedział, że nie ma przeszkód prawnych, co do wprowadzenia zapisu, ale ponieważ porządek obrad jest już ustalony, pozostaje zgłoszenie poprawki na sesji.

Radny J.Reszke spytał, dlaczego w pkt 9 ppkt b nie uwzględnia się organów jednostek pomocniczych tylko sam zarząd, jeżeli rada jest też organem?

Radna R.Solipiwo powiedziała, że na spotkaniach wypracowuje się stanowisko, a zarząd jednostki wyraża opinię wszystkich.

Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że w formule poprawki można wpisać, że „z organami jednostek pomocniczych”.

Radny J.Reszke spytał o § 4 – czy mieszkaniec miasta może zgłosić propozycję pomysłu niezależnie od wieku? - bo przy głosowaniu jest granica 16 lat.

Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że głosowanie pozostaje bez zmian, a ideą jest stworzenie mapy dzielnicy, więc druk formularza ma to ułatwić – jeśli dziecko narysuje piaskownicę w określonym miejscu, to zostanie przyjęte jako potrzeba i pomysł, który należy wziąć pod uwagę przy pracy nad projektami.

Radny J.Reszke spytał, w jaki sposób będzie ustalane, który projekt będzie wybrany? Radny J.Reszke powiedział, że inaczej to wygląda w dzielnicach gdzie mieszka 100 mieszkańców, a inaczej gdzie jest 8,5 tys. mieszkańców. Radny J.Reszke powiedział, że przy konsultacjach np. w Strzemieszycach było 8 osób i trudno liczyć, że zwiększy się nagle tak bardzo aktywność mieszkańców i spytał, jaka będzie reprezentatywność tego Forum?

Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że nie ma nigdzie progu, więc kwestia uczestnictwa osób jest określona, tzn., że jeżeli przyjdzie 5 osób, to spotkanie odbędzie się przy udziale tych osób, aczkolwiek Wydział dołoży wszelkich starań, żeby tych osób było więcej. Jeżeli nie będzie kompromisu przy wyborze projektu, będą organizowane warsztaty, tak jak przy konsultacjach priorytetów strategii czy rewitalizacji.

Radny J.Reszke powiedział, że w tak dużej Dzielnicy jak Strzemieszyce, gdzie dominują różne priorytety trudno będzie ustalić priorytety i listę projektów, a jeżeli nie zostanie ustalona lista, będą głosowane 3 projekty, w granicach 3-krotności kwoty dla dzielnicy, czyli praktycznie tylko duże projekty, a wszystkie drobne projekty odpadną.

Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że w grupie wyborów projektów będą prowadzone warsztaty, i ta forma wielokrotnie była już stosowana, i da się osiągnąć jakiś konsensus, choć pewnie nie wszędzie uda się osiągnąć kompromis. Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała poprosił, by nie patrzeć na wszystkie dzielnice w mieście przez pryzmat Dzielnicy Strzemieszyce, i podkreślił, że lista 3 projektów nie oznacza, że projekt nie może składać się z kilku mniejszych lokalizacji, ale wszystko zależy od tego, co uda się osiągnąć w wyniku dyskusji. Celem procedury jest też odejście od mniejszych projektów i myślenie nie tylko o rzeczach dotyczących bezpośrednio np. danej posesji czy wspólnoty, ale myślenie o wspólnych rzeczach dla całej Dzielnicy i priorytetach.

Radny J.Reszke powiedział, że system będzie niespójny, bo w jednej dzielnicy jest 40 tys., a w innej ponad 500 tys., co rzutuje na dobór projektów, które będą podejmowane. Radny J.Reszke powiedział, że trudno ocenić w tej chwili, jak to będzie wyglądało i powinny być wprowadzone szersze zapisy porządkowe. Radny J.Reszke powiedział, że powinien być ścisły zapis, żeby tytuł projektu odpowiadał zakresowi realizacji.

Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że zgłoszony pomysł, nie oznacza projektu, więc w ramach spotkań będą dążenia do tego, żeby projekt i jego opis jak najbardziej odzwierciedlał sens projektu. Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że teraz będzie też więcej czasu na przygotowanie i dopracowanie projektu.

Radny J.Reszke powiedział, że przy dużym projekcie, trudno będzie bez kosztorysu określić potrzebne koszty.

Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że będą robione kosztorysy i pierwszy szacunkowy koszt pomysłu będzie musiał być określony, zanim będą wypracowane te 3 projekty.

Radny J.Reszke spytał o projekty, których okres realizacji wymagałby kilku lat?

Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że w tej procedurze nie zostały zaplanowane takie projekty.

Radny P.Bobrowski powiedział, że w Dzielnicy Ząbkowice według formuły określonej w uchwale, w ramach Budżetu Obywatelskiego istnieją sprzeczne interesy względem poszczególnych grup – inne priorytety mają mieszkańcy ul. Chemicznej i ul. Rapackiego, inne mieszkańcy ul. Armii Krajowej i osiedle Robotnicze, inne osiedle Władysława Sikorskiego, ul. Związku Orła Białego, ul. Wapiennej, ul. Gospodarczej, ul. Szosowej. Radny P.Bobrowski powiedział, że jego zdaniem Budżet Partycypacyjny funkcjonował dobrze, i z perspektywy czasu dobrze go ocenia, i nie rozumie idei wprowadzenia tak radykalnych zmian, powołania animatorów, itp., bo ma zupełnie inne odczucia. Radny P.Bobrowski powiedział, że jeśli ktoś złożył projekt, ale nie wykazał nawet minimum zaangażowania, to nie powinien mieć pretensji, że wygrał projekt osoby, która się zaangażowała i przedstawiała go mieszkańcom. Radny P.Bobrowski podkreślił, że nie ma solidarności wśród osiedli, i może ona jedynie dotyczyć biblioteki, czy też innego punktu centralnego dzielnicy, z którego wszyscy korzystają, ale interes osiedla nawet w obrębie dzielnicy, pozostanie interesem osiedla. Radny P.Bobrowski powiedział, że w jego ocenie, poprzedni Budżet Partycypacyjny, doskonale zdał egzamin.

Radny K.Dybich powiedział, że nie ma solidarności dlatego, że nie ma płaszczyzny do rozmowy, a Dzielnicowe Forum Mieszkańców i kierunek nadany przez Dąbrowski Budżet Partycypacyjny, żeby projekt został wypracowany przez grupę osób najbardziej zaangażowanych, daje możliwość rozmowy i przede wszystkim nauczenia się, że czasem trzeba zrobić krok do tyłu, żeby osiągnąć wyższy cel. Radny K.Dybich powiedział, że zatraciła się gdzieś umiejętność rozmowy na poziomie lokalnym, ale trzeba spróbować, bo tak buduje się te mechanizmy. Radny K.Dybich powiedział, że jego zdaniem nowa procedura jest bardzo trudna, ale z drugiej strony, nie ma nic lepszego niż taka forma edukacji.

Radny P.Bobrowski spytał, czy ten projekt przyczyni się do poprawy frekwencji na Dzielnicowych Forach?

Radny K.Dybich spytał, czy frekwencja jest najważniejsza w tym zakresie?

Radny P.Bobrowski powiedział, że jest bardzo istotna, bo decyzje z Dzielnicowego Forum Mieszkańców będą emanowały na całą dzielnicę.

Radny K.Dybich powiedział, że trzeba nauczyć mieszkańców pracować narzędziami bezpośrednimi, bo teraz były ograniczenia i możliwość oddania głosu bez prawa zaangażowania.

Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała podkreślił, że pomysł na zmianę wyniknął z tego, że pojawiły się pewne dysfunkcje tego procesu. Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że nie chodzi o to, żeby uciekać przed problemem, tylko jednak spróbować mieszkańców zapraszać na spotkania i być może ich większa częstotliwość spowoduje, że znajdą się w dzielnicy osoby, które będą chciały uczestniczyć w tym procesie i podejść do rozwiązań w dzielnicy w sposób bardziej ogólny, poszukać kompromisów i stąd jest ta druga ścieżka, że można wymyślić 3 różne projekty. Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że idea, nie odbiega od poprzedniej procedury, bo już w tym roku były dzielnice, w których głosowanie odbyło się, bo tak zakładała procedura, i wzorując się na nich Gmina chce ten proces pogłębić, ale jednocześnie potrzeba więcej czasu na prace nad projektem, by uniknąć nieporozumień.

Radny M.Stępień przychylił się do zdania radnego P.Bobrowskiego, że Dąbrowski Budżet Partycypacyjny w wersji 1.0 funkcjonował przyzwoicie i chciałby przede wszystkim uzyskać uzasadnienie, dlaczego budżet jest transformowany do wersji 2.0? Radny M.Stępień powiedział, że jeżeli transformujemy, to można zwiększyć listę do głosowania, bo są 3 projekty, i chyba nie ma przeszkód, żeby ta lista była większa.

Radny M.Stępień spytał, czy planowane są zmiany w granicach dzielnic i rozbicia na jeszcze mniejsze dzielnice? Radny M.Stępień powiedział, że jest to jak najbardziej zasadne, bo w poprzednich edycjach wygrywało jedno podwórko, które mobilizowało się i tym samym wygrywało, a inna część osiedla, gdzie jest mniej mieszkańców, była skazana na przegraną. Radny M.Stępień spytał, czy istnieją jeszcze możliwości, by na tym etapie zastanowić się, nad zmianą granic?

Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że nie będzie zmiany granic dzielnic, bo wydaje się, że te dzielnice już się dotarły, poza tym, zakończyły się już konsultacje w sprawie tego projektu. Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że przez cały styczeń można było zgłaszać uwagi do projektu i niestety nie widział tych uwag, choć dziś je przyjmuje. Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że trudno dziś podważać wybór 3 projektów, bo te 3 projekty są świadomym wyborem tego, w jaki sposób Urząd Miejski może poradzić sobie z liczbą projektów do opracowania, a zwiększając tą liczbę znów może dojść do sytuacji, że te projekty nie będą dobrze przygotowane. Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że zmiana ilości projektów, będzie fundamentalnym zakłóceniem całej opisaną procedurę.

Radna K.Chrobot powiedziała, że zmiana granic dzielnic w tym momencie jest nieuzasadniona, ponieważ takie zmiany były już dokonane – w Dzielnicy Gołonóg podzielono ulice od ul. Wybickiego na prawo i na lewo.

Radny M.Stępień powiedział, że poruszył ten temat, ponieważ sami mieszkańcy zgłaszają, że w przypadku Dzielnicy Gołonóg - część ul. Wybickiego, ul. Cedlera mniejsze bloki – nie mają niestety takiej siły przebicia jak te większe bloki na ul. Piłsudskiego i ul. Cedlera, i co roku przegrywają.

Radny P.Bobrowski powiedział, że jeżeli rewolucjonizujemy Budżet Partycypacyjny, to trzeba pójść dalej i wprowadzić sposób głosowania w lokalach z wydawaniem ostemplowanych kart wydawanych na dowód, co pozwoli zobaczyć, jakie jest zaangażowanie w sprawę Budżetu Partycypacyjnego osób, które do tej pory były zaangażowane. Radny P.Bobrowski powiedział, że nikt do tej pory nikomu nie zabraniał, nie ograniczał praw, możliwości składania projektu, a każdy projekt był traktowany na równi. Radny P.Bobrowski powiedział, że przy całym szacunku dla pracy i zaangażowania Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej, nie zgadza się z tym projektem, i uważa, że powinno się dyskutować na ten temat i nie powinno się wprowadzać tak radykalnych zmian, dezawuuując tym samym rolę dotychczasowych liderów, którzy mieli bardzo istotny wpływ na frekwencję i angażowali się, by zrobiono coś dobrego dla dzielnicy.

Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że nikt nie rezygnuje z głosowania – odchodzi się od głosowania w tych dzielnicach, które już pokazały, że głosowanie u nich jest niepotrzebne, więc rola liderów przenosi się na te spotkania i będzie miała znaczenie podczas głosowania.

Radna K.Stępień powiedziała, że również u niej te zapisy budzą kontrowersje, i ma wątpliwości, jak odbiorą to mieszkańcy, jeśli nie przyjdą i nie będą uczestniczyć w Dzielnicowym Forum, to kto zadecyduje o wyborze tych 3 projektów, nad którymi potem będzie głosowanie?

Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że średniorocznie w Dzielnicowych Forach w skali całego miasta brało udział około 600 – 700 osób. Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że były dzielnice, w których na spotkania przychodziły 2 osoby, np. w Dzielnicy Marianki, ale były też i takie, w których przychodziło dużo osób, i dlatego nie został postawiony próg, bo przyjęto założenie, że osoby chętne i zainteresowane zawsze przyjdą. Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że będą wysyłane również zaproszenia do osób, które zgłoszą pomysły. Naczelnik Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej P.Drygała powiedział, że ten proces ma trochę zmusić mieszkańców do tego, by zainteresowali się swoją dzielnicą w toku dyskusji, rozmawiając o jej problemach.

Radny K.Dybich powiedział, że głosowanie jest rozwiązaniem siłowym, a dialog jest fundamentem demokracji i funkcjonowania społeczeństw obywatelskich. Radny K.Dybich zaproponował, by spotykać się i rozmawiać, bo jest szansa na stworzenie wspólnej płaszczyzny do rozmowy, ustalenia tego, co najlepsze, a nie dążyć do głosowania.

Radny J.Reszke powiedział, że głosownie na pewno jest wyjściem z sytuacji, w której są różne zdania, tylko problemem jest nie samo głosowanie, tylko to, kto ma głosować? Radny J.Reszke spytał, czy ma to być zupełnie przypadkowa grupa, która znajdzie się na Dzielnicowym Forum i ta grupa ma głosować projekt?

Radny K.Dybich powiedział, że nie da się uregulować i zapisać wszystkiego, i narzucać mieszkańcom, żeby zrobili coś zgodnie z wolą radnych, bo to nie jest dobre rozwiązanie.

Przewodniczący S.Żmudka zakończył dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały. W wyniku głosowania: 3-za, 3-przeciw, 2-wstrzym. się, projekt uchwały nie został pozytywnie zaopiniowany.

Projekt uchwały w sprawie delegowania radnych do składu Komisji Bezpieczeństwa i Porządku w Dąbrowie Górniczej - druk nr 10

W związku z brakiem pytań, Przewodniczący S.Żmudka poddał pod głosowanie projekt uchwały.
W wyniku głosowania: 8-za, 0-przeciw, 0-wstrzym. się, Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Ad. pkt 4

Wiceprzewodnicząca Komisji K.Stępień poinformowała, iż do Komisji zostało skierowane pismo współwłaściciela działki przy ul. Cisowej dot. likwidacji ulicy Cisowej w Dąbrowie Górniczej, który jest w posiadaniu map, na których widnieje ta ulica.

Naczelnik Wydziału Geodezji i Kartografii A.Grzesik powiedziała, że w 1964r. mapa zasadnicza nie była założona i nie funkcjonowała w ogóle, a od momentu jej założenia w latach 80-tych, ul. Cisowa jest wykazywana w Strzemieszycach Małych, jako poprzeczna od ul. Świerczyny. Naczelnik Wydziału Geodezji i Kartografii A.Grzesik powiedziała, że działka, o której mowa w piśmie, znajduje się w Strzemieszycach Wielkich.

Radca Prawny Ł.Zygmunt powiedział, iż pismo ma charakter skargi, i powinno zostać przekazane do Komisji Rewizyjnej, która po rozpatrzeniu skargi, przygotowuje projekt uchwały skierowany pod obrady Rady Miejskiej.

W wyniku głosowania: 7-za, 0-przeciw, 1-wstrzym., Komisja podjęła decyzję o przekazaniu pisma do rozpatrzenia przez Komisję Rewizyjną.

Przewodniczący S.Żmudka poinformował, iż Komisja otrzymała odpowiedzi na wnioski:

- BRM.0014.7.71.2016 z dn. 7.12.2016r. dot. propozycji radnego Z.Łukasika
- BRM.0014.7.72.2016 z dn. 7.12.2016r. dot. pytania radnej K.Zagajskiej.

Odpowiedzi na wnioski Komisja przyjęła do wiadomości.

Komisja przyjęła do wiadomości Uchwałę Nr 41/III/2017 Zgromadzenia Górnośląskiego Związku Metropolitalnego z dnia 13 stycznia 2017r. w sprawie: przyjęcia zmian w Statucie Górnośląskiego Związku Metropolitalnego w związku z wystąpieniem Gminy Jaworzno ze Związku.

Komisja przyjęła do wiadomości uchwały Rady Osiedla Strzemieszyce Małe: nr 1/2016 z dn. 20.12.2016r. oraz nr 1/2017 z dn. 10.01.2017r.

Przewodniczący S.Żmudka poinformował, iż radni otrzymali materiały dot. sprawozdań z działalności jednostek pomocniczych za 2016 rok oraz planów pracy jednostek pomocniczych na 2017 rok.

Przewodniczący S.Żmudka udzielił głosu Z-cy Przewodniczącego Rady Dzielnicy Strzemieszyce Wielkie Pani Alicji Wiatrowskiej-Cieplak.

Z-ca Przewodniczącego Rady Dzielnicy Strzemieszyce Wielkie A.Wiatrowska-Cieplak powiedziała, że nie zgadza się z przedstawionym Radzie Miejskiej sprawozdaniem Dzielnicy Strzemieszyce Wielkie. Z-ca Przewodniczącego Rady Dzielnicy Strzemieszyce Wielkie A.Wiatrowska-Cieplak powiedziała, że na posiedzeniu w grudniu nie było quorum, i e-mailowo poproszono radnych Dzielnicy o przekazanie uwag i sugestii, a na posiedzeniu Zarządu nie było żadnej dyskusji na temat omówienia planu pracy i sprawozdania. Jako Z-ca Przewodniczącego nie wyobraża sobie, żeby dokumenty były opracowane nie wiadomo gdzie i przez kogo opracowane, i żeby w ciągu 15 minut zostały zaakceptowane na posiedzeniu Rady Dzielnicy. Ponadto, sprawozdanie zawiera błędy formalne: błędny zapis daty wyboru na funkcję Zastępcy Przewodniczącego Rady Dzielnicy, nieprawidłowo podaną ilość posiedzeń Zarządu, brak powiadomień o posiedzeniach, ujęcie informacji o fundowaniu nagród lub przedsięwzięć, zapis o udziale członków Rady w Budżecie Partycypacyjnym i pominięcie pozostałych radnych, którzy złożyli projekty. Z-ca Przewodniczącego Rady Dzielnicy Strzemieszyce Wielkie A.Wiatrowska-Cieplak powiedziała, że radni Rady Dzielnicy nie są powiadamiani o różnych przedsięwzięciach i spotkaniach, i część radnych w ogóle nie uczestniczy w życiu i pracy Rady Dzielnicy. Z-ca Przewodniczącego Rady Dzielnicy Strzemieszyce Wielkie A.Wiatrowska-Cieplak powiedziała, że naruszane są regulaminy określające zasady pracy Zarządu i Komisji.

Przewodniczący S.Żmudka poprosił Panią A.Wiatrowską-Cieplak o określenie oczekiwań w stosunku do Komisji Prawno-Organizacyjnej.

Z-ca Przewodniczącego Rady Dzielnicy Strzemieszyce Wielkie A.Wiatrowska-Cieplak poprosiła, by Komisja wystąpiła do Przewodniczącego Zarządu Dzielnicy o sprostowanie zapisów w sprawozdaniu za 2016 rok z pracy Rady Dzielnicy Strzemieszyce Wielkie.

Radca prawny Ł.Zygmunt powiedział, że plany i sprawozdania podawane są do wiadomości i Rada Miejska nie może ingerować w ich treść. Jeśli jest jakiś sygnał o nieprawidłowościach, które występowałyby w organach jednostek pomocniczych, to Komisja Prawno-Organizacyjna, może zbadać sprawę i wyjaśnić sytuację.

Z-ca Przewodniczącego Rady Dzielnicy Strzemieszyce Wielkie A.Wiatrowska-Cieplak nadmieniła, że wszelka korespondencja i prośby o spotkania na temat opracowania planów pracy i sprawozdania, pozostaje bez odpowiedzi.

Radna K.Stępień spytała, kto ustala plany i dlaczego Pani A.Wiatrowska-Cieplak jako Z-ca Przewodniczącego Rady tego nie wie?

Z-ca Przewodniczącego Rady Dzielnicy Strzemieszyce Wielkie A.Wiatrowska-Cieplak powiedziała, że na posiedzeniu Zarządu w miesiącu styczniu nie był omawiany ani plan pracy ani sprawozdanie, a następnie drogą e-mailową przekazano prośbę o przesłanie uwag do planu pracy i sprawozdania, i nie odbyło się w tej sprawie żadne spotkanie, na którym na podstawie dokumentacji zostałoby sporządzone sprawozdanie. Na posiedzeniu Rady Dzielnicy wyznaczonego na dzień 12 stycznia, cały porządek posiedzenia został zrealizowany w ciągu 15 minut.

Przewodniczący S.Żmudka powiedział, że przedłożony plan pracy i sprawozdanie zostały przyjęte uchwałą Rady Dzielnicy, i jeśli jest uchwała, to znaczy, że było kworum. Przewodniczący S.Żmudka powiedział, że na podstawie przedłożonej dokumentacji można stwierdzić, że wszystko jest zgodne ze statutem jednostki. Przewodniczący S.Żmudka zaproponował, by na kolejne posiedzenie Komisji Prawno-Organizacyjnej zaprosić wszystkich członków Rady Dzielnicy Strzemieszyce Wielkie, celem wyjaśnienia zaistniałej sytuacji.

Radny P.Bobrowski powiedział, że Komisja nie poprawi za Radę Dzielnicy błędów w protokołach, i jeśli Rada Dzielnicy spotyka się w wyznaczonym terminie, członkowie podpisują listę obecności i stwierdza się kworum, podjęte są uchwały, sporządzony jest protokół z posiedzenia, który jest zatwierdzany na kolejnym posiedzeniu, i nie wie, na czym ma polegać rola Komisji Prawno-Organizacyjnej. Radny P.Bobrowski powiedział, że jeśli rzeczywiście brakuje powiadomień o posiedzeniach, to można Przewodniczącego pouczyć i zobowiązać do wypełniania swojej funkcji.

Z-ca Przewodniczącego Rady Dzielnicy Strzemieszyce Wielkie A.Wiatrowska-Cieplak powiedziała, że odrębnym tematem są posiedzenia Rady Dzielnicy, które nagrywa, i za każdym razem stawia poprawki do protokołu, które są uwzględniane.

Radny K.Dybich spytał, czy wszyscy członkowie Rady Dzielnicy mają wiedzę, że posiedzenie jest nagrywane?

Z-ca Przewodniczącego Rady Dzielnicy Strzemieszyce Wielkie A.Wiatrowska-Cieplak powiedziała, że jest to miejsce publiczne i nie nagrywa tego dla swoich celów, tylko nagrania mają służyć do poprawy protokołów. Z-ca Przewodniczącego Rady Dzielnicy Strzemieszyce Wielkie A.Wiatrowska-Cieplak powiedziała, że niezgodność jest w protokołach Zarządu, do których nie ma dostępu.

Z-ca Przewodniczącego Rady Dzielnicy Strzemieszyce Wielkie A.Wiatrowska-Cieplak, w uzupełnieniu do uwag do sprawozdania, powiedziała, że bulwersujące jest dla niej przypisywanie sobie zasług, a prywatne inicjatywy radnych nie powinny być ujmowane w sprawozdaniu z pracy Rady Dzielnicy.

Radny J.Reszke powiedział, że też jest członkiem tej Rady, i mimo, że sprawozdanie zostało przyjęte, to są zarzuty do niego, a inną sprawą jest sposób organizacji pracy Zarządu, którego spotkania są niby jawne, ale większość spraw jest załatwiana poza tymi posiedzeniami, na które mogą przychodzić radni. Radny J.Reszke powiedział, że Przewodniczący Zarządu Pan B.Banasik występuje w imieniu całej Rady i Zarządu, a będąc organem wykonawczym, powinien mieć umocowanie w postaci uchwały Rady, a takich umocowań nie ma. Radny J.Reszke powiedział, że jeżeli są zarzuty na piśmie, to dobrze byłoby przekazać je do Pana B.Banasika, żeby przygotował na nie odpowiedź.

Z-ca Przewodniczącego Rady Dzielnicy Strzemieszyce Wielkie A.Wiatrowska-Cieplak powiedziała, że pomniejszanie roli innych radnych Rady Dzielnicy budzi niepotrzebne emocje i jest to bardzo duży problem.

Przewodniczący S.Żmudka powiedział, że w związku ze zgłoszeniem dotyczącym błędów w sprawozdaniu Rady Dzielnicy Strzemieszyce Wielkie, nie zostanie przedstawione Radzie Miejskiej, i potwierdził konieczność przybycia na posiedzenie Komisji Prawno-Organizacyjnej wszystkich członków Rady Dzielnicy.

Członkowie Komisji przychyliłi się do zorganizowania dodatkowego posiedzenia Komisji Prawno-Organizacyjnej i zaakceptowali termin 20 lutego 2017r. o godz. 16.00.

Przewodniczący S.Żmudka powiedział, że wszyscy członkowie Rady Dzielnicy Strzemieszyce Wielkie otrzymają pisemne zawiadomienia.

Wiceprzewodnicząca Komisji K.Stępień poprosiła Z-cę Przewodniczącego Rady Dzielnicy Strzemieszyce Wielkie o sformułowanie w formie pisemnej wymienionych nieprawidłowości, i przedłożenie ich w Biurze Rady Miejskiej, tak by radni mogli się zapoznać przed kolejnym posiedzeniem Komisji.

Radny M.Stępień, w imieniu radnej K.Zagajskiej spytał, czy Komisja Prawno-Organizacyjna jest kompetentna w zakresie opłaty adiacenckiej, czy jest to zakres Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska? Radny M.Stępień spytał, czy Komisja może występować i apelować do Prezydenta Miasta w sprawie decyzji co do opłaty adiacenckiej w przypadku skrajnym, gdyż osoba, która otrzymała taką decyzję jest w bardzo złym stanie zdrowotnym. Radny M.Stępień spytał, czy Komisja może interweniować i pomóc tym ludziom?

Radna K.Chrobot spytała, czy osoba ta zwróciła się do Prezydenta Miasta?

Radny M.Stępień powiedział, że tak, ale nie ma jeszcze odpowiedzi.

Radna K.Chrobot powiedziała, że trzeba poczekać na odpowiedź Prezydenta Miasta, i Komisja przychyliła się do jej zdania.

Przewodniczący S.Żmudka zakończył posiedzenie Komisji.

Przewodniczący Komisji Prawno-Organizacyjnej

Sławomir Żmudka